

In memoriam

## **Leszek Chełmiński**

**1915-2007**

2-go lutego odszedł od nas Leszek Chełmiński, długoletni członek Polskiego Instytutu Naukowego w Kanadzie. Kiedy widziałem się z Nim ostatni raz na opłatku świątecznym w Instytucie, umawialiśmy się na następne spotkanie w marcu, po Jego powrocie z Florydy. Wyroki Opatrzności zrzędziły inaczej. Rodzina Leszka, nasz Instytut i społeczność polska w Montrealu poniosły niepowetowaną stratę.

W imieniu własnym i wszystkich członków Instytutu składam serdeczne wyrazy współczucia Pani Krystynie, Pani Lilianie, Panu Adnrzejowi oraz wnukom Leszka.

Leszek Chełmiński był nie tylko aktywnym członkiem naszego Instytutu i wielokrotnym członkiem Zarządu, ale też Patronem, finansowo wspierającym naszą instytucję. Za Jego pośrednictwem, również Jego syn Andrzej przysyłał dla Instytutu duże sumy pieniędzy. Ostatni czek Leszek wręczył nam tuż przed swoim wyjazdem na Florydę.

Poznaliśmy się z Leszkiem we wczesnych latach 1980-tych, kiedy włączyłem się aktywnie w działalność Polonii montrealskiej. Leszek był już wtedy zasłużonym działaczem polonijnym, piastującym wiele ważnych stanowisk. Były to czasy „Solidarności” i polska społeczność w Montrealu starała się pomóc temu wspaniałemu ruchowi, najpierw, kiedy działał legalnie, ale zwłaszcza wtedy, kiedy po wprowadzeniu stanu wojennego zszedł do podziemia. Dla Leszka dobro Polski było zawsze najwyższym imperatywem działania. W uznaniu zasług dla sprawy polskiej, Rząd RP na Uchodźstwie odznaczył Go Złotym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Polonia Restituta, a Kongres Polonii Kanadyjskiej przyznał Mu złotą odznakę Kongresu.

Leszek zawsze dążył do łagodzenia konfliktów wewnątrz Polonii i starał się godzić zwaśnione strony. Miał wielki ku temu dar, załatwiał polubownie, nawet najbardziej skomplikowane sprawy.

Bardzo będzie nam brak Leszka, ale pamięć o nim pozostanie.

*Józef Lityński*

## **Anna Czerwińska (Kobyłańska)**

**1925 - 2007**

Chciałbym przekazać Państwu te słowa w imieniu pracowników Biblioteki oraz Zarządu Polskiego Instytutu Naukowego.

Ania Czerwińska wyrosła w atmosferze bezinteresownej służby Polsce i społeczeństwu.

Po osiedleniu się w Montrealu, mimo obowiązków rodzinnych i pracy zawodowej, od początku brała udział w życiu Polonii montrealskiej.

Komitet Pomocy Dzieciom Polskim, Stowarzyszenie Polskie, czy Koło Pań przy Związku Inżynierów, to organizacje, w których udzielała się społecznie przez wiele lat, ale najwięcej **swójgo serca i pracy** dała Bibliotece Polskiej.

Od momentu przejścia na emeryturę, z wyjątkiem swoich wyjazdów na Florydę, Ania przychodziła do Biblioteki **dzień w dzień** na 5 godzin - to więcej niż pół etatu. Przemnożcie to Państwo przez 20 lat. I to wszystko bezinteresownie.

Już o 9-tej rano otwierała Bibliotekę. Pracowaliśmy biurko w biurko i zawsze zaczynaliśmy dzień od kawy i od żartów. Znała wszystkie działy pracy Biblioteki i dość szybko stała się moją prawą ręką. Wyjeżdżając na urlop do Polski, mogłem być spokojny o codzienną działalność Biblioteki.

Najwięcej satysfakcji dawała Ani praca przy wypożyczaniu książek, gdzie miała bezpośredni kontakt z ludźmi.

Zawsze uśmiechnięta, pełna uroku osobistego, taktu i kultury, odczytana - wszystko to sprawiało, że czytelnicy prosili ją o sugestie, które książki powinni wypożyczyć, które książki powinni przeczytać. I zawsze byli zadowoleni z jej wyboru.

Swoją osobowością Ania budowała w liczny kręgu swym przyjaciół i znajomych, wizerunek Biblioteki jako własności całej Polonii montrealskiej. Sprawiała, że poczuli się oni do odpowiedzialności za materialne podstawy istnienia Biblioteki i zawsze hojnie odpowiadali na nasze apele.

To Ani zasługa, że Bell Canada, gdzie pracowała długie lata, w uznaniu jej pracy dla Biblioteki Polskiej, siedmiokrotnie przyznał nam znaczące dotacje.

Aniu, dziękujemy Ci za te wszystkie lata, które spędziliśmy razem. Pozostaniesz na zawsze w pamięci personelu Biblioteki i naszych czytelników.

Bez względu bowiem jak cenne zbiory znajdują się w bibliotekach czy muzeach, to jednak ludzie w nich pracujący tworzą wizerunek tych instytucji na zewnątrz.

Ażeby krzewić kulturę polską, w której się urodziłaś i która tak była Ci bliska, nie trzeba koniecznie być od razu wielkim pisarzem czy malarzem, ale trzeba umieć z sercem popularyzować ją wśród zwykłych ludzi.

Za to Ci, Aniu, dziękujemy.

*Stefan Władysiuk – z niewyłoszonej mowy pogrzebowej*

## **PETER DE BEAUVOIR BROCK**

### **1920-2006**

Peter de Beauvoir Brock was born on the English Channel island of Guernsey, on January 30, 1920. He entered Exeter College, Oxford University in 1938 doing his studies in history. Descended from a family of strong military traditions, which included General Sir Isaac Brock, who died in battle against American forces invading Canada during the War of 1812, Peter chose pacifism and time in prison rather than military service during the Second World War, volunteering soon after the war to go on assignment from the Anglo-American Quaker Relief Mission to Poland.

Peter remained in Poland when his assignment terminated. He decided to study at Cracow's Jagiellonian University. In 1959, he was awarded a doctoral degree having written a biographical dissertation on Boleslaw Wyslouch, ideological creator of the populist movement in Galicia. Returning to England, he re-enrolled at Oxford and earned a second doctorate in 1954. His dissertation was published three years later under the title *The Political and Social Doctrines of the Unity of Czech Brethren in the Fifteenth and Early Sixteenth Century*.

Professor Brock's academic career spanned close to forty years and included four institutions: The University of Alberta, Smith College, Columbia University and the University of Toronto. He was mentor to ten doctoral candidates, seven of them in Polish history, the remainder in Czech, Slovenian and Ukrainian history.

A truly prolific author and reviewer, Professor Brock dealt with topics pertaining to the democratic wing of the exiled nineteenth century *Wielka Emigracja* (Great Emigration), Polish populism and peasant movements, the radical reformers, particularly the Unitarian Socinian pacifists, and the history of pacifism in general.

In 1996, the Polish Institute of Arts and Sciences in America added to his honors designating him an Institute Fellow.

Professor Peter Brock continued to write well into his retirement years. Even this year he collaborated with his Toronto colleagues, John D. Stanley and Piotr Wróbel, in editing a monumental history of Polish historians to 1939.

He passed away on May 29<sup>th</sup>, succumbing to a ten-year struggle against prostate cancer. He left no immediate family; his wife, Carmen Williamson preceded him in death in 1998.

He did leave innumerable friends.

## **Jerzy Korey-Krzeczowski**

**1921 - 2007**

W dniu 30 stycznia 2007 roku, w North York General Hospital w Toronto w wieku 86 lat zmarł prof. dr Jerzy Korey-Krzeczowski - naukowiec, poeta, prozaik, eseista, wybitny ekspert w zakresie doradztwa gospodarczego, autor wielu rozpraw z zakresu naukowej organizacji i zarządzania oraz kilkunastu tomów poezji, aforyzmów, wspomnień, esejów i prozy.

Związany z Kanadą od 1951 roku, należał do czołowych postaci polskiego środowiska intelektualnego i kulturalnego. Zajmował wiele eksponowanych stanowisk w kanadyjskim przemyśle, handlu i szkolnictwie wyższym. Był m.in. wiceprezydentem Leetham Simpson Management Consultants w Montrealu, naczelnym dyrektorem Werner Management Consultants Canada Inc. – Montreal i Nowy Jork, dziekanem, zastępcą rektora i rektorem Ryerson University w Toronto. Założyciel i wieloletni rektor Canadian School of Management, pierwszej prywatnej wyższej szkoły zarządzania w Kanadzie. Doradca trzynastu rządów i dwustu wielkich korporacji. Aktywny działacz społeczny. Pełnił m.in. odpowiedzialną funkcję przewodniczącego Rady Wielokulturowości przy rządzie prowincji Ontario. Członek Komitetu Doradczego ds. Konstytucji Kanadyjskiej. Był prezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej w Montrealu oraz przewodniczący Rady Głównej Kongresu Polonii Kanadyjskiej. Członek Polskiego Instytutu Naukowego w Kanadzie.

Ostatnio opublikował: *Wyjść losowi naprzeciw, czyli recepta na sukces* (2005), *Z mojego alfabetu. O ludziach, instytucjach i zdarzeniach* (2005), zbiór szkiców krytyczno-literackich o poetach Ziemi Świętokrzyskiej *Powracam tutaj z własnej woli* (2006), bibliofilskie tomy poezji *Poemat o ziemi* (2006) i *Wiersze dla Ireny* (2007) oraz powieść *Barwy młodości* (2007).

Członek wielu prestiżowych organizacji i stowarzyszeń naukowych, m.in.: Canadian International Academy of Humanities and Social Sciences, Royal Economic Society of Arts (England), Inter-American Research Institute, New York Academy of Sciences, Doctor honoris causa kilkunastu uczelni amerykańskich.

Za pracę społeczną i charytatywną wyróżniony wysokimi odznaczeniami polskimi i zagranicznymi.

*Edward Zyman*

## **Irena Mazurkiewicz-Kwilecka**

**1920 - 2008**

Prof. dr Irena Mazurkiewicz-Kwilecka pochodzi z zamożnej krakowskiej rodziny mieszczańskiej. Przed wojną kończy Liceum Żenske im. Emilii Plater w Krakowie i wstępuje na wydział farmakologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. We wrześniu 1939 r., wraz a matką i siostrą Zofią ucieka do Lwowa. Po zajęciu Lwowa przez bolszewików, udaje im się powrócić do Krakowa, pod okupację niemiecką. W 1942 r. przenoszą się do Warszawy. W 1944 r. bierze udział w Powstaniu Warszawskim jako pomoc medyczna i sanitariuszka w szpitalu polowym przy ul. Krechowickiej i pracuje przez cały czas przy śmiertelnie rannych powstańcach. W tym samym szpitalu pracowała również jako lekarz jej siostra, Zofia. Po upadku powstania i uniknięciu niewoli niemieckiej, powraca z najbliższą rodziną do Krakowa. Po wojnie kończy studia na UJ, uzyskując tytuł magistra farmakologii. W 1948 r., dzięki niezwykłej odwadze, wraz z matką i siostrą uchodzi z zajętej przez komunistów Polski - najpierw do Francji, a stamtąd do Ameryki Południowej, do Quito w Ekwadorze. W roku 1951 wspólnie emigrują do Kanady i osiedlają się w Montrealu. Irena Mazurkiewicz postanawia kontynuować studia w dziedzinie farmakologii, ale po odmowie przyjęcia na studia doktoranckie na Uniwersytecie McGill, jest zmuszona ukończyć najpierw magisterium. Po uzyskaniu doktoratu, poświęca się całkowicie pracy naukowej w dziedzinie farmakologii. Pracuje najpierw w McGill University jako Research Associate and Demonstrator, a następnie jako Postdoctoral Fellow w Department of National Health and Welfare w Ottawie. Od 1960 roku jest związana z Faculty of Medicine, University of Ottawa. Przechodzi tu przez wszystkie stopnie profesorskie: Assistant, Associate and Full Professor w dziedzinie farmakologii, zdobywając renomę świetnego dydaktyka i naukowca.

W Montrealu poznaje Leszka Kwileckiego, polskiego weterana II wojny światowej i w 1960 r. wstępuje z nim w związek małżeński. Ze związku tego przychodzi na świat jedyna, nieżyjąca już obecnie córka Magdalena. Przez wiele lat piękny dom otwarty pp. Kwileckich jest miejscem spotkań ottawskiej Polonii.

Profesor Irena Kwilecka przechodzi na emeryturę w 1987 r. Otrzymała wtedy tytuł Professor Emeritus University of Ottawa, przeznaczony wyłącznie dla zasłużonych pracowników uniwersytetu. Aż do początku lat 90-tych jest nadal czynna naukowo. W latach 1964-1965 stoi na czele Wydziału Farmakologii.

Główne kierunki badań Prof. Ireny Kwileckiej obejmowały zagadnienia z neuro-farmakologii, produkcji histaminy podczas stresu, wpływ leków psychotropowych w wieku starczym. Była autorką i współautorką wielu prac naukowych, edytorką i współautorką książek z dziedziny farmakologii, a szczególnie neuro-farmakologii. W latach 1974-1985 prowadziła założoną przez siebie kanadyjską grupę badań nad histaminą (Canadian Histamine Research Group). Była czynnym członkiem School of Graduate Studies, University of Ottawa, gdzie prowadziła szereg prac magisterskich i doktorskich. Prof. Irena Kwilecka była członkiem wielu kanadyjskich i zagranicznych towarzystw naukowych, jak n.p. Pharmacological Society of Canada, Canadian College of Neuropsychopharmacology, American Society for Pharmacology and Experimental Therapy, American Histamine Research Group.

Pamiętam dobrze chwile spędzone w domu pp. Kwileckich, różne dyskusje w salonie i przy jakże gościnnym stole. Jak wspomniałem, był to dom otwarty dla wszystkich, a szczególnie dla tych wszystkich Polaków, którzy pragnęli zdobywać wiedzę w swoim nowym kraju osiedlenia. Dzisiaj, wspominając te chwile, nie mogę oprzeć się wzruszeniu, ponieważ wiedzieliśmy, że duszą tego nieistniejącego dziś domu była właśnie Pani Irena Mazurkiewicz-Kwilecka.

I would like to say also few words in English about late Irena Mazurkiewicz-Kwilecki. She had a very special personality. She was a strong woman, and she never gave up in any circumstances. She was an excellent representative of highly educated Polish intelligentsia, born and raised in free Poland before the World War II. She was progressive in her desire to enquire new knowledge and at the same time very traditional, knowing well all challenges of woman's life. Her youth was associated with the horrors of the World War II. She presented some account of it in her short memoirs, published in the joint work entitled *The memory of all of that – Canadian Women Remember World War II*. She was an excellent teacher, scientist and a friend of many. She was probably the first woman professor at the University of Ottawa. She started her job there when this institution was still governed by the Oblates of Mary the Immaculate. They could not easily comprehend the new situation with this little and very outspoken lady, at the same very good educator and scientist. Soon, she had their full support in any aspect of her research and teaching. They loved her for her openness, a sense of humour, and the drive for new knowledge.

*Aleksander Maciej Jabłoński*

## **Czesław Ochman**

### **1919 - 2008**

Czesław Ochman urodził się w 1919 r. w Kołomyi na Wołyniu.

Z domu rodzinnego wyniósł wielkie poczucie patriotyzmu, tak charakterystyczne dla ludzi z dawnych kresów wschodnich.

Kresy były miejscem spotkania kilku narodów, kultur, religii. Dorastał w klimacie tolerancji, co pozytywnie wpłynęło na jego późniejszą aktywność w tutejszym środowisku montrealskiej wielokulturowości.

Wybuch II wojny światowej zastał 20-letniego Czesława Ochmana w Poznaniu, gdzie studiował prawo na tamtejszym uniwersytecie.

Podobnie jak duża część polskiej młodzieży, został zmuszony do opuszczenia ojczystych stron; przedostał się przez zieloną granicę najpierw do Rumunii, a następnie do Francji, gdzie w pierwszych miesiącach wojny powstał polski rząd, polskie wojsko oraz polskie organizacje społeczno-polityczne. We Francji spędził cały okres wojenny i pierwsze lata po wojnie, w sumie dwanaście lat. Był żołnierzem I Dywizji Grenadierów zorganizowanej w Bretanii, pod dowództwem gen. Ducha. Za męstwo na polu walki został dwukrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych oraz najwyższym francuskim odznaczeniem wojennym: Croix de Guerre.

Po wojnie pozostał we Francji, pracując w polskim konsulacie w Paryżu; był również współredaktorem trzech polskich tygodników. W roku 1946 ukończył przerwane wojną studia i uzyskał dyplom magistra nauk ekonomicznych na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Grenoble.

We wrześniu 1951 r. Czesław Ochman przyjechał do Montrealu - mając 32 lata, rozpoczął kanadyjski rozdział swego aktywnego życia. Przez 34 lata, wspólnie z żoną Joanną, był

właścicielem biura ubezpieczeń ogólnych, a następnie – do 1996 r., tj. do przejścia na emeryturę, był agentem ubezpieczeniowym w firmie Sun Life.

Od pierwszych dni pobytu na ziemi kanadyjskiej każdą chwilę wolną od pracy zawodowej poświęcał pracy społecznej; był wiceprezesem Związku Kupców i Przemysłowców oraz Koła Przyjaciół Harcerstwa.

Od roku 1969 przez dziesięć lat był związany z Polonijną Kasą Kredytową, która obok Polskiej Fundacji Społeczno-Kulturalnej była jego wielką pasją życiową. Najpierw pełnił obowiązki przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, a następnie przez kilka kadencji był prezesem i wiceprezesem PKK..

Z długiego okresu jego działalności w ramach Kasy chciałbym wspomnieć jedynie o tych inicjatywach Czesława Ochmana, które miały kolosalne znaczenie w jej 50-letniej historii. Przede wszystkim, to z jego inicjatywy w roku 1971 doszło do połączenia dwóch polskich spółdzielni finansowych, które istniały w Montrealu od połowy lat pięćdziesiątych. Ponadto, dzięki wielu usilnym staraniom Czesława Ochmana, w roku 1977 Kasa została przeniesiona do nowego lokalu u zbiegu ulic Sherbrooke i St. Dominique. Otwarcie nowej siedziby było wielkim wydarzeniem w życiu polonijnym, a słuszność decyzji o zmianie lokalu została niebawem potwierdzona znacznym wzrostem ilości członków i ogólnym powiększeniem aktywów Kasy.

W połowie lat 70-tych, w Montrealu stale powstawały nowe organizacje i coraz bardziej rozwijały się już istniejące. Ich wspólnym problemem był brak dostatecznych funduszy na rozwijanie działalności. Naprzeciw tym trudnościom wyszło grono wybitnych działaczy polonijnych. Należy tu wymienić przede wszystkim Władysława Stępnia, Jana Zaścińskiego, Mariana Wojdana, dr. Tadeusza Brzezińskiego i – oczywiście – Czesława Ochmana, który będąc w tym czasie prezesem Polonijnej Kasy Kredytowej, doprowadził do podjęcia uchwały Zarządu w sprawie powołania Polskiej Fundacji Społeczno-Kulturalnej w Quebecu. Oficjalną datą powstania Fundacji jest 9 kwietnia 1979 r.

Ogólnopolonijne zbiórki pieniężne „na pomoc Polsce” w Montrealu w połowie lat 80-tych znacznie ograniczały pole działania Fundacji. W tej sytuacji, walne zebranie członków Fundacji w roku 1985 podjęło decyzję o powołaniu do życia Komitetu Darów i Zapisów. Na czele tego Komitetu stanął jego inicjator, Czesław Ochman. Zadaniem Komitetu było bezpośrednie dotarcie do potencjalnych darczyńców na rzecz Fundacji oraz szukanie nowych form działania przyspieszających jej dalszy rozwój. Czesław Ochman zgromadził wokół Komitetu grono znanych postaci Polonii montrealskiej.

Wśród wielu projektów Komitet zaproponował zarządowi i radzie administracyjnej stworzenie Kwatery Zasłużonych dla Fundacji na cmentarzu Notre-Dame-des-Neiges. Inauguracja Kwatery i jej poświęcenie miały miejsce w 1988 r., w dniu Wszystkich Świętych. Kwatera ta jest jednym z najważniejszych źródeł dochodów naszej Fundacji.

Członkowie polskiej Fundacji Społeczno-Kulturalnej w Quebecu, jak również członkowie Polonijnej Kasy Kredytowej wiele zawdzięczają niestrudżonym inicjatywom Czesława Ochmana. Zarządy obydwu organizacji dały wyraz wysokiej oceny jego zasług, przyznając Czesławowi Ochmanowi tytuł honorowego prezesa Polonijnej Kasy Kredytowej (w roku 2000) i honorowego prezesa Polskiej Fundacji Społeczno-Kulturalnej (w roku 2001).

Czesław Ochman odszedł od nas na zawsze w dniu 2 października 2007 r. i został pochowany na cmentarzu Notre-Dame-des-Neiges. Cześć jego pamięci!

*Jan Szwejkowski - Słowo o Czesławie Ochmanie*

## **Barbara Rokicka**

**1944 - 2007**

W dniu 9 lutego 2007 roku odeszła od nas, przeżywszy 63 lata, Barbara Rokicka, nasza droga Koleżanka, nauczycielka, osoba o wielkim sercu, członek Polskiego Instytutu Naukowego w Kanadzie, Oddział Toronto.

Barbara Rokicka była z wykształcenia pedagogiem specjalnym. Studia magisterskie, ze specjalnością w zakresie resocjalizacji, ukończyła w Wyższej Szkole Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie (obecnie Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej). Po ukończeniu studiów, przez wiele lat, pracowała z młodzieżą trudną, niedostosowaną społecznie. Dla tej młodzieży organizowała wiele imprez kulturalnych, m.in. wieczory muzyczno-artystyczne. Były to tzw. "Czwartki Muzyki Poważnej" w Filharmonii Narodowej w Warszawie. W Kanadzie, Barbara Rokicka pracowała jako nauczycielka.

Poza pracą zawodową, Barbara pasjonowała się literaturą, muzyką i malarstwem. Dwukrotnie w Stowarzyszeniu Inżynierów Polskich w Kanadzie, Oddział Toronto oraz dwukrotnie w "Polonii York" w Newmarket, wygłosiła publiczne wykłady na temat malarstwa i malarzy. Sama też malowała. Jedna wystawa Jej malarstwa odbyła się w Toronto, a druga w Newmarket.

## **Kornelia Irena Ruszkowska (Loga)**

**1910 – 2007**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 grudnia 2007 r. odeszła do wieczności w 98. roku życia mec. Kornelia Irena Ruszkowska z d. Loga (h. Kopacz), wdowa po prof. dr Andrzeju Hubercie Ruszkowskim, długoletnim Prezesie Oddziału Ottawskiego Polskiego Instytutu Naukowego. Kornelia Irena Ruszkowska urodziła się 13 listopada 1910 r. w Warszawie, w znanej patriotycznej rodzinie. Tam spędziła dzieciństwo i młodość. W 1932 r. ukończyła studia wyższe na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, uzyskując tytuł magistra praw. Podczas studiów poznała swego przyszłego męża, również prawnika, Andrzeja Huberta Ruszkowskiego. Wspólnie działali oni w akademickich organizacjach katolicko-narodowych, a później w Związku Prawników Polskich i w innych organizacjach o obliczu narodowym. W roku 1936, po ukończeniu aplikantury adwokackiej, została przyjęta do Izby Adwokackiej. Prowadziła praktykę adwokacką aż do wybuchu wojny w 1939 r. Z początkiem wojny udało jej się wyjechać do Francji, gdzie połączyła się z mężem i wspomagała go w działalności podziemnej przeciwko okupantowi hitlerowskiemu. W 1952 r. wyjechała wraz z mężem i dziećmi do Południowej Ameryki, do Peru, gdzie jej mąż podjął pracę jako profesor prawa w Papieskim Uniwersytecie w Limie. W latach 1952 – 1968 mec. Irena Ruszkowska pracowała jako prawnik w koncernie górniczym Carro de Pasco Corporation, prowadząc archiwum prawne tej kompanii. Następnie, wspólnie z mężem wyemigrowała do Kanady, gdzie prof. A. Ruszkowski objął katedrę w Saint Paul University. W 1972 r. uzyskała tytuł magistra prawa kanonicznego na tym samym uniwersytecie. Następnie pracowała jako obrończyni instytucji małżeństwa w tzw. Trybunale Eklezjalnym (w Sądzie Kościelnym) w Ottawie. Mecenas Irena Ruszkowska była długoletnim, aktywnym członkiem Oddziału Ottawskiego Polskiego Instytutu Naukowego, a także współzałożycielką nadyjskiego oddziału North-American Study Centre for Polish Affairs (tzw. Studium d/s Polskich), gdzie przez 14 lat była koordynatorem wszystkich działań. Była też wierną towarzyszką życia, matką, babcią i prababcią. Przez przeszło ćwierć wieku, dom państwa Ruszkowskich przy ul. Glenora był centrum niezłomnej Polonii ottawskiej walczącej

z komunistyczną niewolą Ojczyzny. Mecenasa Irena Ruszkowska była wybitną Polką i wspaniałym człowiekiem. Była zawsze wierna Bogu i Ojczyźnie. Z jej odejściem, Polonia i Polska poniosły nieodżałowaną stratę.

Cześć Jej pamięci!

*Aleksander Maciej Jabłoński*

## **Irena Tokarzewska-Petrusewicz**

**1919-2006**

Zebraliśmy się dziś, aby pożegnać osobę bardzo znaną i szanowaną w naszym środowisku. Odeszła po wielu latach intensywnej i wydajnej pracy społecznej, pozostawiając wspomnienia uśmiechniętej twarzy i przyjaznych słów, którymi zawsze witała nas wszystkich.

Irena Petrusewicz, z domu Tokarzewska, urodziła się 28 września 1919 r w Krakowie. Była córką Michała Karaszewicz-Tokarzewskiego, legionisty, późniejszego generała, a po wrześniu 1939 roku, jednego z twórców Polskiego Państwa Podziemnego oraz Antoniny z Kondziołów, w odrodzonej Polsce zasłużonej w pracy społecznej na rzecz bezrobotnych i chorych legionistów i ich rodzin. Irka wyrosła w domowej atmosferze patriotyzmu i służby dla Ojczyzny. Nic więc dziwnego, że przewodnią myślą całego jej istnienia była praca i pomoc dla innych.

Po wybuchu II wojny światowej i inwazji Polski przez wojska sowieckie, 18 września 1939 roku, Irena przekroczyła wraz z matką granicę rumuńską, następnie przedostała się do Francji, a trochę później do Wielkiej Brytanii. Stamtąd, w sierpniu 1940 roku, została ewakuowana z matką do Kanady, przepływając Atlantyk na polskim statku Lechistan.

Panie Tokarzewskie osiedliły się w Montrealu, gdzie Irka poznała Stanisława Petrusewicza, wyszła za niego za mąż i spędziła z nim ponad 50 lat, aż do jego śmierci. Ich nadzwyczaj gościnny dom był otwarty dla wszystkich przez wiele lat.

Ogrom wkładu Ireny Petrusewicz w całą gamę organizacji polonijnych i kanadyjskich jest naprawdę zadziwiający. Była urodzoną i niezmiernie utalentowaną społeczniką. W wir pracy społecznej włączyła się zaraz po przyjeździe do Kanady, bo już od jesieni 1940 roku była Prezesem Klubu Młodzieży przy Stowarzyszeniu Uchodźców Polskich.

W latach 1956 -1973 była Prezesem Polskiego Klubu Zdobniczego w Polskim Klubie Rzemiósł Artystycznego przy Stowarzyszeniu Polskim, którego celem było zainteresowanie społeczeństwa kanadyjskiego polską sztuką dekoracyjną, organizowała coroczne wystawy oraz brała udział w imprezach kanadyjskich i międzynarodowych. To z jej inicjatywy powstała do dziś utrzymywana tradycja prezentacji choinek różnych krajów w Montrealskim Muzeum Sztuki w okresie Bożego Narodzenia.

Od 1953 r. była członkiem Komitetu Pomocy Dzieciom, a w latach 1963-64 jego prezesem. Przez 10 lat (1963-1973) była członkiem Zarządu Kongresu Polonii Kanadyjskiej (Quebec). W roku 1966 była wiceprezesem Kongresu. Była również prezesem Koła Pań przy Stowarzyszeniu Techników Polskich; wieloletnim członkiem Komisji Matki, Komisji Statutowej, Rewizyjnej Stowarzyszenia Polskiego.

Przez 20 lat pracowała jako wolontariuszka w Bibliotece Polskiej w Montrealu (1965-1985) a przez następne 20 lat wspierała Bibliotekę bardzo hojnie finansowo.

Była członkiem Federacji Kobiet Polskich i Montreal Council of Women.

Za prace dla polskiej społeczności Irena otrzymała Złotą Odznakę Kongresu Polonii Kanadyjskiej, Złoty Krzyż Zasługi od Rządu Londyńskiego oraz Order Zasługi Rzeczypospolitej (2000).

Jako człowiek, Irka była z gruntu życzliwa dla ludzi, wyrozumiała, skromna i nie narzucająca się, ale była też kobietą o silnym charakterze i nieustępliwą w sprawach dotyczących podstawowych wartości. Była bardzo kochającą i troskliwą córką, szczególnie przez długie lata poważnej choroby pani generałowej. W swoich sprawach osobistych, Irka była skryta i dopiero pod koniec życia wspominała np. o troskach o Ojca z lat wojennych. Nigdy nie chciała nikomu robić kłopotu i gdy zdrowie zawiodło, żyła w samotności, robiąc wszystko aby, z jej punktu widzenia, nie być ciężarem dla przyjaciół.

Cześć jej pamięci!

Just a few words in English for the benefit of those who do not understand Polish:

We are here to honor Irena Tokarzewska-Petrusewicz, a woman of great dignity, a true Polish patriot, who devoted her life to Polish causes, political, social and cultural. She arrived in Canada with her mother in the summer of 1940 and for next 60 years was an active participant and leader in numerous organizations committed to helping others. Always there for those in need, she never wanted anything for herself. Irena leaves a legacy of total dedication to maintaining the spirit of community work and fellowship among people.

*Hanna Maria Pappius*